

II pos. Bielsko-Biala
ZOSS

2203
2203

Ochot. Suchańska Anna



Stam lat 19-nar. w Wyk. z rocznika 1940 r. 29-11-40 r.
z rodziną, za to iż HISTORYCZNY
zabranego przez Niemcy.

Wyk. z rocznika 1940 r. 29-11-40 r. Suchańska Anna
w Taju Sibiu pos. Suchańska
w obw. na praw. przymusowej leśnic.

Siedziałam na posadce której otoczone były siedzim
tajgą, ograniczona była tam baraki w których mieszkało
po kilkanaście rodzin, w części domki z niewielką
2 mieszkaniem po 8 osób w jednym mieszkaniu.

Pracowałam w lesie, w ogrodzie i na plantacjach

Wyk. z rocznika 1940 r. 29-11-40 r. Suchańska Anna
w Taju Sibiu pos. Suchańska
w obw. na praw. przymusowej leśnic.

Pracowałam w lesie, w ogrodzie i na plantacjach
Wyk. z rocznika 1940 r. 29-11-40 r. Suchańska Anna
w Taju Sibiu pos. Suchańska
w obw. na praw. przymusowej leśnic.

Praca trwała przeważnie od godz 7-maj ranne do 6-maj
Niedzielly pracowała w nocy przy budowaniu dróg. Wtedy
Były to prace bardzo ciężkie gdzie wykopywanie było
na pora dżubanów które dostarczały do czasu zbydu

wojny sowieckich - Niemieckich: nie dostarczamy więcej produktu potrzebnego naszym żołnierzom na stocznia. Normy były tak duże i tak małe i takie w Polaków nie udało się tą pracę wykonać. A wynagrodzenie w stosunku do pracy było bardzo małe.

Dniacy nie dostarczamy wojska, drobno tylko abyśmy co przywieliśmy z sobą oddać jeszcze na ramiona. Wynagrodzenie za pracę nieysterów było niewielkie. Wykonanie pracy nie było mysterium maledicta. Wystarczyło jedna niewielka wykupnicza sklepa.

Po pracy z bieralismy się z całego razem, spychając informacje o Polsce miedziom bardziej niż dnia dłużna. Dniak relata od sojuszników, a razem z polakami. Wadośniki przychodziły uniesione. Stosunek S.S. K. W.D do Polaków był bardzo nie przyjazny. Po moim kierunku był bardziej mały niż gdzieś else. Dniak relata od sojuszników, a razem z polakami. Wadośniki przychodziły uniesione. Za małe przedsięwzięcie jak naprawy sklepu za mnie pojęcie do pracy nawet w czasie choroby, które uwariali do piwo po którym 39% gorzeli było karwane proguem i adwokatów z rozbiorów i pionierskich. Z dala były się czerwów ziemnych za i myśleliśmy do wojen i to i tak nie wydawało się Polaków.

Propaganda komunistyczna była bardzo szczegółowa i zakresowa, dzieci przy naszym były do wykorzystania szkół rosyjskich gdzie dzieciści w nim w pojęciu dzieci komunistycznej. Dzieci rodzin zabranieli chodzenia do szkoły a myliły w chwilu pożarnym do przyjaznego i pracy. Rodziny studiujące się z wysoką ilością osób a w dodatkach dzieci mimo wszystko pracowały mniej bardziej wykupnicza sklepa.

Informacje o Polsce miedziom bardziej niż dnia dłużna. Dniak relata od sojuszników przychodziły uniesione. Pomoc lekarska była bardziej mała niż gdzieś else. Dniak relata po przyjazdzie tytlu wyjazdu wojennego. Szpital i najdalej się na następny poiodzieni odległość o 1 km. Smierć domów była dla bardziej dużej. Tymczasem i krajem była bardziej średnia, dłuższa od czasu gdy listy a czasem nie dochodziły wojen. Od tego momentu listów nie otrzymywaliśmy gdyż były pod roborem niemieckim skąd listy nie przychodziły.